

Nieprawda

Ramona Rey

Mów do mojej wyobraźni
poszerzaj ją
spiesz mi się, spiesz
się spiesz
nadaż moim cieniom swoich kształtów
nasyć siebie mną
dotrzyj do moich mocy
do dobrych i złych stron

mów do mojego czasu
i nie powtarzaj mnie
nie powtarzaj mnie
nie powtarzaj mnie
nie powielaj mnie
głaszcz mój sen

mów do mojej wyobraźni
do mojej wieczności
nie zasypiaj w niej
nie zamyślaj się a mnie...
trzymaj mnie słowami
niegasnącymi opowieściami
i nie powtarzaj mnie
nie powtarzaj mnie
głaszcz mój sen

nie wierzę lustrom
ani jego gestom
jego kontrolom
i dobrym stronom
nie wierzę barwom
odcieniom, kolorom
nie dowierzam swoim oczom

mogę być nieprawdą
po omacku krążyć
zadawać się z przypadkiem
z nim przypadkiem
z chwilą się zadawać
być i się samo zadowalać
nie dostrzegać swych słabości
być i przywłaszczać sobie cały czas